

WYŻSZA SZKOŁA PEDAGOGICZNA TWP w Warszawie
PROJEKT: „Społecznie Odpowiedzialna Uczelnia”
Ogólnopolski Konkurs dla Studentów i Młodych Naukowców
„Społecznie odpowiedzialni” – KONKURS MERYTORYCZNY

AUTOR: Zabłocki Jakub Karol

NUMER PRACY: II (drugi)

TEMAT: Rola pedagoga w pobudzaniu aktywności społeczności lokalnych.
Studium przypadku.

TYTUŁ PRACY: Profesor Jan Boć. Pedagog, mentor, animator lokalny.

I. Kwestie wstępne

Naokół Sokratesa gromadziło się towarzystwo bardzo różnolite. (...) Przepadali za nim młodzi ludzie i coraz więcej było takich w Atenach. (...) Bogata była artystyczna indywidualność tego człowieka. Ludzi znał znakomicie i potrafił gadać z każdym o jego sprawach i każdego zainteresować tym co mówił i jak mówił, umiał niejednemu lepszemu człowiekowi zaimponować swoim oryginalnym, niezależnym sposobem myślenia i postępowania. A że w stosunkach z bliższymi był wesół i gołębiego serca, pozwalał kpić ze swoich manier i wyglądu i sam rad z siebie podriwiwał, a wiedziało się, że ta przystępna, dobrodusznna, komiczna figura to człowiek czysty jak kryształ, twardy jak stal, i najtęższy łeb w całych Atenach, przeto lgnęli do niego ludzie lepsi i ciekawsi. (...) On sam najwięcej lubił młodych ludzi, których z łatwością brał i formował po swojemu – tedy i za nim przepadała młodzież wszelkiego stanu i temperamentu¹.

Niniejsze rozważania postanowiłem rozpocząć od przytoczenia krótkiego opisu Sokratesa – wielkiego uczonego, żarliwego wychowawcy, wrażliwego humanisty, inspiratora wielu pokoleń. Nauczał on z wielką pasją, zapałem, lubił to i temu poświęcił całe swoje życie. W tym miejscu nasuwa się pytanie czy są jeszcze takie osoby. Czy sytuację z przed ponad dwóch tysięcy lat można przełożyć na płaszczyznę współczesnego świata, coraz bardziej zaganianego, pędzącego w bezmiarze spraw, tych pilnych i jeszcze ważniejszych. Pytanie wydaje się o tyle zasadne bowiem, takie kwestie jak wykształcenie, obycie, inteligencja zarówno akademicka jak również emocjonalna, samorealizacja, obywatelskość etc. stały się nieodłącznym ingredientem globalnych społeczeństw. Powstaje zatem drugie pytanie, kto powinien być współodpowiedzialnym za kształtowanie wciąż nowych pokoleń, i wreszcie dawać wskazówki, kierunki i zachęcać do działania, a więc współkreować myślenie horyzontalne.

II. Przestrzeń publiczna jako katalizator aktywności społecznej

Od samego początku, mimo wszelkich przemian i transformacji zachodzących w społeczeństwach, niezmiennie wszelkie funkcje w życiu każdego człowieka pełni rodzina jako podstawowa komórka społeczna, do której należy przede wszystkim: utrzymanie ciągłości biologicznej, kulturalnej, zapewnienie pozycji społecznej dzieciom, zaspokojenie ich potrzeb emocjonalnych oraz sprawowanie kontroli nad ich zachowaniem. Jednakże poza sferą wewnętrzną (rodzinną) pojawia się sfera zewnętrzna (przestrzeń publiczna, społeczna), i tutaj główne zadanie spoczywa na barkach pedagoga, jako jednej z najważniejszych osób

¹ Platon, *Uczta*, Przekład, wstęp i objaśnienia Władysława Witwickiego, Warszawa 2001, s. 27 – 34.

w procesie socjalizacji każdej istoty ludzkiej. Praca ta w głównej mierze sprowadza się do realizacji takich kwestii jak: zadania ogólnowychowawcze, indywidualna opieka pedagogiczno – psychologiczna, praca korekcyjno – wyrównawcza, profilaktyka wychowawcza czy w skrajnych przypadkach pomoc materialna. Jednostka, jej potrzeby oraz problemy są najistotniejszym wyznacznikiem pracy pedagoga. Specyfika pracy pedagoga polega na kształtowaniu w młodym człowieku, ale także wśród ludzi dorosłych, pewnych postaw, które implikują właściwe decyzje i przystosowują do pełnienia odpowiednich ról społecznych. Pomyślny przebieg tego procesu wymaga takiego dostosowania się jednostki do grupy, które umożliwiałoby przewyższanie niekorzystnych sytuacji społecznych². By proces ten nabrał dynamizmu i szerszego wspólnotowego kontekstu, potrzebne jest istnienie sprzyjającej przestrzeni społecznej. W czasach globalizacji, a więc braku barier komunikacyjnych i pojawiających się wirtualnych wymiarach przestrzeni społecznej jeszcze bardziej potrzebna jest realna przestrzeń publiczna kształtująca postawy jednostek i społeczności. Rolę miejsca, gdzie konstytuują się normy i postawy społeczne, nadal najlepiej pełnią i pełnić mogą społeczności lokalne³. Środowisko lokalne jest obszarem na terenie, którego dokonują się pewne interakcje, których zadaniem jest realizacja aprobowanych przez jej mieszkańców wartości i celów. (...) Funkcjonowanie i rozwój społeczności lokalnych jest kompleksowym procesem, modelowanym wieloma różnorodnymi czynnikami, z których na pierwszy plan wysuwa się poziom partycypacji społecznej (*public participation*⁴ J.Z.), chęć zaangażowania i zakres możliwości samostanowienia danego środowiska. Nie do przecenienia wydaje się w tym momencie rola pedagoga jako animatora w procesie aktywizacji społeczności lokalnych. Poczucie więzi, wspólnoty związanej z zamieszkaniem, wspólnoty losu, wspólnoty celu, wspólnoty dobra, a więc czynników integrujących wynikających z potrzeb rozwiązywania problemów, które mogą stać się wspólne. Świadomość istnienia tych więzi, rozumienie swoich praw wynikających z przynależności do danej wspólnoty powinna wyrastać na bazie wiedzy przekazywanej przez rodziców, a w szczególności w oparciu o wiedzę fachową jaką posiada pedagog. Praca nad rozwojem i aktywizacją społeczności lokalnych opiera się na przekonaniu, że poczucie wspólnoty otwiera perspektywy zmian i pogłębia możliwość wprowadzania innowacji w atmosferze bezpośrednich interakcji w oparciu o rzeczywiste potrzeby, wyobrażenia, aspiracje i możliwości konkretnej społeczności lokalnej.

² Zob. A. Kamiński, *Podstawowe pojęcia pedagogiki społecznej w pracy społecznej*, Warszawa 1976, s. 7 i n.

³ B. Skrzypczak, *Podstawowe cele i metody rozwoju społeczności lokalnych*, (w:) <http://www.sas.engo.pl>, 6.02.2010 r., godz. 15:08.

⁴ Por.: J. Font (red.), P. McLaverty, *Public participation and local governance*, Institut de Ciències Politiques i Socials, 2002; J. Font, *Local participation in Spain: Geyonal associative democracy*, 2002.

III. Pedagog jako animator lokalny

Jednym z najpopularniejszych aspektów społeczeństwa obywatelskiego (uczestniczącego J.Z.), zdaje się zagadnienie podmiotowości. Warto zwrócić uwagę, że już w koncepcjach najdawniejszych przykładano, do tego ogromną wagę. Obywatel (*polites, civitas*), który będąc wolnym człowiekiem, występował we wspólnocie politycznej jako jej współtwórca, także jako współtwórca jej zasad najważniejszych, konstytucyjnych. (...) Niezmiernie ważny w kształtowaniu społeczeństwa obywatelskiego jest rozwój świadomości obywatelskiej⁵, zachęcanie obywateli do aktywności społecznej czy wzmocnienie inicjatyw obywatelskich poprzez aktywne, świadome pobudzanie społeczeństwa i proponowanie dobrych praktyk wynikających z własnych doświadczeń, a wszystko to dla szeroko pojętego dobra wspólnego⁶. Tak jak to było u starożytnych, kiedy ludzie przychodzili do mędrców, myślicieli po porady tak i teraz wydaje się być to możliwe i aktualne. „Człowiek lepszy od lepszego jeszcze lepszy. Lepszość jest Waszym celem! Kto będzie lepszy? Ten będzie lepszy, kto szybciej zrozumie⁷.” Tako rzecze Mistrz Boć, Jan Boć, profesor zwyczajny doktor habilitowany Uniwersytetu Wrocławskiego do swoich studentów. Wykłady, seminaria, konferencje naukowe, odczyty, warsztaty, są jedną wielu możliwości spotkania tego fenomenu zwykłego człowieka w jego niezwyklej znakomitości. Dlaczego zwykłego? Odpowiedź jest prosta. Profesor Boć nie jest inny jako wykładowca, a inny jako autor gutenberowskiej lektury, zwłaszcza podręczników od prawa administracyjnego, poprzez prawo ochrony środowiska po metodologię pisanie pracy magisterskiej⁸. (...) Nie jest inny gdy pełni funkcje uniwersyteckie (Kierownika Zakładu Prawa Administracyjnego, Dyrektora Instytutu Nauk Administracyjnych, Senatora Uniwersytetu Wrocławskiego). (...) I to jest klucz, Profesor, mówiąc studenckim żargonem, jest integralny i kompatybilny, a zarazem multimedialny i wielowymiarowy. A źródłem Jego rzadko spotykanej jedności, zdaniem uczniów, należy doszukiwać się w błyskotliwym umyśle, przenikliwym spojrzeniu, wycuciu paradoksu, celnej ripostie, trafnej poincie, i ciętym dowcipie zabarwionym niemałą dozą pobłażliwości⁹.

Przykład jego osoby stanowi wyjątek od reguły, przekonani o tym jacy wyniośli, dumny i niedostępni bywają wykładowcy uniwersyteccy. A przecież są pedagogami tak jak

⁵ J. Przedzińska, *Spółczesność obywatelska jako idea filozoficzna*, (w:) *Prawna działalność instytucji społeczeństwa obywatelskiego*, J. Blicharz, J. Boć (red.), Wrocław 2009, s. 21.

⁶ Por.: J. Boć, *Z refleksji nad dobrem wspólnym.*, (w:) *Nowe problemy badawcze w teorii prawa administracyjnego*, J. Boć, A. Chajbowicz (red.), Wrocław 2009.

⁷ Wysłuchane i skrzętnie spisane bon moty z wykładów Profesora – T. Sekuter, *Tako rzecze Mistrz Boć*, (w:) *Profesora Jana Bocię Styl – Słowa – Szkoła*, A. Szadok – Bratuń (red.), Wrocław 2009.

⁸ Zob. Boć J., *Jak pisać pracę magisterską (konsultacja filologiczna prof. Jan Miodek)*, wyd. 7, Wrocław 2009.

⁹ A. Szadok – Bratuń (red.), *op. cit.*, s. 5 – 6.

każdy inny nauczyciel, ich misją i powołaniem jest służyć swoim uczniom i innym ludziom, którzy potrzebują fachowej rady. Taki właśnie jest Profesor Boć. Jeśli ktoś zapyta, jaki on właściwie jest? Każda odpowiedź, będzie analogiczna – Profesor jest urodzonym pedagogiem, jest po prostu dobrym człowiekiem. Gotowym na wszelką pomoc, zawsze służący dobrą radą. Papież Jan Paweł II, Wielki Polak powiedział podczas jednej ze swoich pielgrzymek do młodych: „*Wy jesteście przyszłością tego świata!*”. Te słowa wdraża w życie Profesor. Na każdym spotkaniu powtarza, jak ważna jest uczciwość, odpowiedzialność i wrażliwość na drugiego człowieka. Zawsze uśmiechnięty. Przyjacielski, każdemu poda rękę na przywitanie i powie „*Cześć!*”, a nie standardowe „*Witam Pana, Panią!*”. Do każdego studenta, ucznia podchodzi indywidualnie, traktując go z należytą godnością i szacunkiem, jak do równego sobie partnera. Każdy słucha go, chłonie „jak gąbka” i przekazuje wiedzę w dorosłe życie. Każdy z innego zakątka Dolnego Śląska, województwa opolskiego, Polski. Trzeba podkreślić, że także w innych szkołach w kraju Profesor ma trwałą dorobek. Można tu wskazać Państwową Wyższą Szkołę Zawodową w Legnicy oraz Uniwersytet Opolski, gdzie niemal od początku był współorganizatorem Międzywydziałowego Instytutu Prawa i Administracji i czynnym wykładowcą. W Instytucie tym, a od 2006 r. na Wydziale Prawa i Administracji Profesor Boć z wielkim pożytkiem dla społeczności, a w szczególności studentów Śląska Opolskiego i innych regionów południowej Polski pełnił funkcje kierownika Zakładu, a obecnie kierownika Katedry Prawa i Postępowania Administracyjnego. Przyjazne relacje z każdym człowiekiem, bezpośredniość oraz chęć szczerzej i bezinteresownej pomocy, są wynikiem tego, i tu nie ma się czemu dziwić, że drzwi do jego gabinetu wciąż są „okupowane” przez wiele osób. Wykształcił wielu magistrów i licencjatów na kierunku administracja, a obecnie pierwszych absolwentów prawa. Niezależnie od obowiązków na Uniwersytecie Wrocławskim Profesor wspólnie z kolegami z Uniwersytetu Opolskiego bierze czynny udział w pracach naukowych, konferencjach, badaniach inicjowanych i organizowanych przez Uniwersytet Opolski oraz współpracuje z uczelniami na Ukrainie, Białorusi¹⁰ oraz w Niemczech¹¹. Swoją wiedzę, bogatym doświadczeniem dzieli się z rzeszą

¹⁰ Zobacz szerzej jak piszą na temat Profesora Jana Bocia: Przyjaciele, koledzy i współpracownicy, *Profesor Jan Boć*, (w:) *Między tradycją a przyszłością w nauce prawa administracyjnego. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Janowi Bociowi.*, J. Supernat (red.), Wrocław 2009, s. 11 – 16.

¹¹ W latach 2006 – 2007 Profesor Jan Boć brał udział w ogromnym europejskim i polsko – niemieckim przedsięwzięciu dotyczącym przygotowania zarysu polskiego systemu prawa administracyjnego i prawa ochrony środowiska dla odbiorców niemieckiego obszaru językowego. Projekt ten wspólnie z Brandenburgskim Uniwersytem Technicznym i Uniwersytem Europejskim Viadrina przedstawiono na konferencji w Berlinie jesienią 2007 r. Redakcja i współautorstwo ze strony polskiej ponad 1100 – stronicowego kompendium, *Polnisches Umweltrecht. Ausgewählte Texte mit Erläuterungen für die Wirtschaftspraxis*, Berlin 2007, zawierającego polskie ustawodawstwo, komentarze i artykuły w całości w języku niemieckim Profesor podjął się z Profesorem Konradem Nowackim, który koordynował projekt.

słuchaczy. To ogromny dar jaki daje kolejnym młodym pokoleniom. To nieoceniona pomoc. Młodzi ludzie wchodząc w dorosłe życie mają ogromny kapitał, który zaprocentuje ich działaniami w poszczególnych regionach, z których pochodzą.

IV. Konkluzja

Podsumowując rozważania na temat roli jaką ma pełnić pedagog w pobudzaniu społeczności lokalnych do aktywizacji, uczestniczenia w życiu lokalnym, partycypowania w decydowaniu o sprawach ważkich dla danej wspólnoty, związku lokalnego warto odwołać się jeszcze raz do słów Profesora Bocia: „*Każda rozmowa ma znaczenie dla czasów, w których się toczy, niekiedy jest temporalnie generalna*¹².”. Myślę, że rozmowy z Profesorem, jego rady, są istotnymi wskazówkami dla wielu ludzi, z którymi się spotyka. Jego autorytet i dorobek zarówno naukowy jak i życiowy wiele eksplikuje¹³. Słowa, myśli, wskazówki często nie wypowiedziane na głos, lecz ukryte pomiędzy wierszami są cennym źródłem wartości i wskazań. Tajemnica skuteczności, ogromnego wkładu w rozwój i myślenie młodych ludzi kryje się w głębi duszy tego człowieka. Majstersztyk tej osobliwości tkwi w jego osobowości. Sztuką ogromną jest przekazywać wiedzę tak, aby została w pamięci, a jeszcze większą sztuką jest pamiętać tych wszystkich, którzy byli bezpośrednimi odbiorcami tej wiedzy.

Na zapisy na seminaria do Profesora Jana Bocia trzeba stać w kolejce, ale warto, bowiem bo tak długim oczekiwaniu, niepewności, również stresie, człowiek wychodzi zadowolony, nie tyle z pomocy samego Profesora, jego cennych wskazówek, lecz z tego, że zrobił kilka dobrych kroków w swoim życiu. Po *primo* spotkał na swojej drodze człowieka, który umie pomóc i doradzić. *Secundo* jego rady w dużej mierze bywają tymi najlepszymi. *Tercio* Profesor nigdy Ciebie nie zapomni, jak mówi „*ma pamięć wzrokową, a jak zawodzi wzrok jest zawsze Wielka Księga*”, którą Profesor prowadzi, od kilkudziesięciu lat, do której wpisuje swoich wszystkich seminarzystów. Już wielu z nich, to ludzie zasłużeni, wybitni i znani. Cieszę się z tej informacji, ponieważ przy pomocy takiego Pedagoga, jakim jest bez wątpienia Profesor, każdy ma szansę na lepszy start. Dlatego też, z taką niecierpliwością czekam na każde następne seminarium z moim Promotorem Profesorem Janem Bociem.

¹² Wysłuchane i skrzętnie spisane bon moty z wykładów Profesora, T. Sekuter, *op. cit.*, s. 24.

¹³ Profesor Jan Boć jest Kawalerem Odznaki 1000 – lecia (1966), Medalu Zasłużony dla Opolszczyzny (1974) i Zasłużony dla Woj. Wrocławskiego (1978). Wyróżniony Złotym Krzyżem Zasługi (1982), Medalem 40 – lecia Polski Ludowej (1985), Medalem Komisji Edukacji Narodowej (1995). Uehonorowany Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski (2002). Informacje za P. Kuczma, *op. cit.*, s. 192 – 193.